



Sygn. akt IV CSK 587/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)
SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)
SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 kwietnia 2013 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 27 kwietnia 2012 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym,**
- 3. przyznaje adw. A. G. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego) kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł podwyższoną o kwotę podatku od towarów i usług tytułem**

wynagrodzenia za udzieloną powodowi pomoc prawną w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

W pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa Zakładowi Karnemu w W. powód M. K. domagał się zasądzenia 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za warunki w jakich odbywał karę pozbawienia wolności w okresie od lutego 2007 r. do 20 sierpnia 2008 r.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2011 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo i ustalił, że w okresie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w W. cele, w których powód był umieszczany, były przeludnione, powierzchnia celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m². Zmniejszanie powierzchni następowało okresowo, było to wynikiem podwyższenia przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej pojemności tego Zakładu do 499 miejsc, dyrekcja Zakładu Karnego informowała o powstałym zagęszczeniu Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej i sędziego penitencjarnego. Cele nie posiadały w pełni zabudowanego kącika sanitarnego, co wynikało z ogólnego stanu technicznego budynku; kącik ten był oddzielony metalowym parawanem o wysokości ok. 145 cm. Brak ciepłej wody w celach był wynikiem istniejącej, przestarzałej konstrukcji instalacji wodociągowej; osadzeni mieli dostęp do łaźni raz w tygodniu i możliwość korzystania z czajnika. Wyposażenie cel był zgodne z przepisami Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Ustalenia te doprowadziły Sąd Rejonowy do oceny, że powód powołujący się na złe warunki wykonywania kary pozbawienia wolności nie udowodnił, iż warunki te uwłaczały jego godności jako osadzonego.

Apelacja powoda od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 27 kwietnia 2012 r. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, odnosząc się natomiast do oceny prawnej wskazał, że umieszczenie osadzonego w celi nie mającej wynikającego z art. 110 k.k.w. metrażu, jest działaniem bezprawnym, nie było to jednak wystarczające dla przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa. Bezprawność uchyla bowiem działanie w granicach obowiązującego prawa. W okresie pobytu powoda w pozwanym Zakładzie obowiązywał (do dnia 6 grudnia 2008 r.) art. 248 k.k.w., który w określonych warunkach, w okolicznościach sprawy

dopełnionych, pozwalał na umieszczenie więźnia w celach, w których nie była zagwarantowana minimalna powierzchnia 3 m². Zważywszy przeto, że powołany przepis art. 248 k.k.w. stanowił obowiązujące prawo, wypełnienie jego dyspozycji uchylało bezprawność.

Nadto Sąd Okręgowy zauważył, że uznanie, co do zasady, iż przebywanie osadzonego w przeludnionej celi może prowadzić do naruszenia dobra osobistego, nie oznacza automatycznie, że każde osadzenie w takich warunkach godzi w dobra osobiste. Wskazał, że powód poza ogólnikowymi twierdzeniami o naruszeniu dóbr osobistych nie przedstawił żadnych dowodów dla wykazania konkretnych skutków takiego osadzenia, nie wykazał też, że ewentualne cierpienia przekroczyły ich nieunikniony stopień wynikający z faktu pozbawienia wolności.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego powód, powołując się na obie podstawy z art. 398³ § 1 k.p.c., w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego, zarzucił naruszenie art. 6 w związku z art. 24 k.c., przez przyjęcie, że na nim spoczywał ciężar dowodu, iż pozwany nie naruszył jego dóbr osobistych, a także naruszenie art. 24 w związku z art. 448 k.c. w związku z art. 110 § 2 k.k.w. przez uznanie, że bezprawność działania pozwanego polegająca na osadzeniu skarżącego w celi, w której powierzchnia nie przekraczała 3 m² nie jest wystarczająca dla przyjęcia odpowiedzialność Skarbu Państwa; zarzucił również naruszenie powołanych przepisów w związku z art. 3 Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W ramach podstawy naruszenia przepisów procesowych, skarżący zarzucił naruszenie art. 386 § 2 w związku z art. 378 § 1 w związku z art. 379 pkt 5 i art. 212 k.p.c. oraz w związku z art. 117 § 1, art. 5 i art. 271 § 1 k.p.c. przez niewzięcie z urzędu pod uwagę przez Sąd Okręgowy nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji wynikającej z pozbawienia go możliwości obrony jego praw. Z uzasadnienie skargi wynika nadto, że w ocenie skarżącego również przed Sądem odwoławczym powód został pozbawiony możliwości obrony swych praw, ze skutkiem nieważności postępowania apelacyjnego.

We wnioskach skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego, zniesienia postępowania w obu instancjach i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona. Brak było postaw do podzielenia stanowiska skarżącego, że w postępowaniu przed sądem odwoławczym, przez zaniechanie pouczenia w trybie art. 5 k.p.c. i art. 212 k.p.c. (w brzmieniu tych przepisów obowiązującym do dnia 3 maja 2012 r.) o możliwości żądania doprowadzenia na rozprawę i wystąpienia o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, skarżący pozbawiony został możliwości obrony swych praw ze skutkiem nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) oraz, że Sąd odwoławczy winien był dostrzec powstałą z tej samej przyczyny nieważność postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, co powinno było skutkować uchYLENIEM przez ten Sąd zaskarżonego apelacją wyroku i zniesieniem postępowania przed Sądem Rejonowym (art. 386 § 2 w związku z art. 378 § 1 k.p.c.).

Powołane przez skarżącego przepisy, w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 maja 2012 r., nie przewidywały kategorycznego obowiązku każdorazowego pouczenia strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego co do potrzeby dokonania czynności procesowej, nawet bowiem w systemie ograniczonej kontrydiktoryjności, obowiązki sądu w zakresie wskazania stronie potrzeby dokonania danej czynności czy też udzielenia pouczenia, były wyznaczane przez „uzasadnioną potrzebę”. Ocena czy strona działając w procesie bez adwokata lub radcy prawnego załazała się w sytuacji uzasadnionej potrzeby udzielenia jej niezbędnego pouczenia, również w zakresie potrzeby ustanowienia pełnomocnika z urzędu, zawsze należała do sądu orzekającego. Ustanowienie pełnomocnika z urzędu następuje wówczas gdy sąd uzna jego udział w sprawie za potrzebny, stąd też zwrócenie uwagi na potrzebę złożenia wniosku w tym przedmiocie już musi być poprzedzone oceną powstania uzasadnionej potrzeby. Okoliczność, że powód, który w procesie działał bez adwokata lub radcy prawnego, prowadził proces będąc pozbawiony wolności, co ograniczało go w szczególności w uczestniczeniu w rozprawach, nie była okolicznością wystarczającą dla przyjęcia istnienia uzasadnionej potrzeby pouczenia o potrzebie złożenia wniosku o doprowadzenie na rozprawy i o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Zaniechanie pouczenia skarżącego co do tych czynności, w szczególności, że może złożyć wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, nie prowadziło do pozbawienia skarżącego

możności obrony jego prawa. Możliwość skorzystanie z instytucji pełnomocnika z urzędu jest wśród osób pozbawionych wolności powszechnie znana; sąd nie ma obowiązku pouczać o potrzebie podjęcia czynności oczywistych i powszechnie znanych, tym bardziej, że czynności tych za niezbędne w okolicznościach sprawy nie musiał uznawać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1981 r. IV PZ 35/81, wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r. III CKN 590/98 - niepubl.).

Nietrafne są również zarzuty naruszenia prawa materialnego. Nie ma racji skarżący twierdząc, że Sąd dokonał błędnej wykładni art. 6 w związku z art. 24 k.c. przyjmując, że na nim spoczywał obowiązek wykazania naruszenia dóbr osobistych. Rozpoznając sprawę o ochronę dóbr osobistych sąd musi po pierwsze ustalić czy doszło do naruszenia dobra osobistego. Dowód, że naruszenie takie miało miejsce, zgodnie z art. 6 k.c., obarcza powoda. Naruszeniu dobra ustawa przypisuje bezprawność (art. 24 k.c.), bowiem cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych oparta jest na konstrukcji prawa podmiotowego, niemajątkowego, o charakterze bezwzględny (skutecznego erga omnes). Oznacza to powszechny, obciążający wszystkie inne podmioty obowiązek nieingerencji w określoną sferę podmiotu uprawnionego, niewkraczania w sferę jego uprawnień. Z chwilą, gdy taki ogólny zakaz zostanie pogwałcony, między osobą naruszającą zakaz a osobą uprawnioną nawiązuje się stosunek prawny, w ramach którego uprawniony może wystąpić z odpowiednimi roszczeniami wynikającymi z ustawy. Roszczenia są ukształtowane jako obiektywne, całkowicie oderwane od uświadamiania sobie przez pozwanego samego faktu naruszenia cudzego prawa. Taka konstrukcja ochrony dóbr powoduje więc przypisanie naruszeniu dobra osobistego bezprawności, w związku z czym na pozwanym ciąży obowiązek przeprowadzenia dowodu braku bezprawności. Bezprawność uchyla m.in. działanie w granicach obowiązującego porządku prawnego. Wbrew stanowisku skarżącego, nic innego nie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Natomiast zagadnienie skuteczności wykazania dowodzonych okoliczności, a więc kto i jakimi środkami dowodowymi dowodził w procesie swoich racji, nie jest prawnomaterialnym zagadnieniem rozkładu ciężaru dowodu; ta kwestia podlega ocenie w płaszczyźnie przepisów procesowych. O tym, czy każda ze stron sprostała w procesie obarczającemu ją ciężarowi dowodu decydują wyniki całego postępowania

dowodowego czyli treść wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie niezależnie od tego, na wniosek której ze stron dowody te zostały przeprowadzone.

Ze stanowiska skarżącego zdaje się wynikać, że fakt przebywania w przeludnionej celi utożsamia z naruszeniem dobra osobistego. W związku z tym należy podkreślić, że nie istnieje dobro osobiste polegające na prawie osadzonego do przebywania w nieprzeludnionej celi, nie istnieje też samoistne dobro osobiste w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 18 października 2011 r. III CZP 25/11 (OSNC z 2012 r. Nr 2, poz. 5). Chronienie tych wartości następuje w ramach ochrony dobra osobistego jakim jest godność człowieka. W tezie powołanej uchwały Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Teza uchwały, wskazująca na możliwość dokonania takiej kwalifikacji oznaczonego stanu faktycznego nie upoważnia jednak do, jak czyni to skarżący, stawianiu znaku równości pomiędzy osadzeniem w takich warunkach a naruszeniem godności. Nie zawsze bowiem taka sytuacja stanowi bezwzględnie i automatycznie naruszenie godności. Każda z sytuacji podlega ocenie *in concreto*.

W okolicznościach sprawy niniejszej zostało ustalone, że poza przebywaniem powoda w celach przeludnionych, pozostałe niedogodności pobytu w zakładzie karnym nie przekraczały poziomu zwykłego, właściwego dla kary izolacyjnej. Okoliczności sprawy podlegały zatem ocenie, czy pobyt skarżącego w takich celach uzasadniał przyjęcie, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego w postaci godności, a jeśli tak, to czy naruszenie to było bezprawne. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd drugiej instancji przyjął, iż skarżący w okresie pobytu w pozwanym Zakładzie Karnym w okresie od 13 marca 2007 r. do 20 sierpnia 2008 r. przebywał w przeludnionych celach, aczkolwiek Sąd ten zwrócił uwagę, że powód nie przebywał w takich celach nieustannie, był bowiem również umieszczany w celach, w których norma zaludnienia była zachowana. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wypowiedział pogląd, że powód nie udowodnił naruszenia jego dóbr osobistych, a jednocześnie wywiódł, że

pozwany skutecznie powołał się na wyłączenie bezprawności w postaci działania w ramach obowiązującego do dnia 6 grudnia 2009 r. porządku prawnego. Ponieważ zagadnienie uchylenia bezprawności nie powstaje jeżeli nie dochodzi do naruszenia dobra osobistego, zauważyć należy, że dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną cechuje istotna niespójność. Niespójność ta ostatecznie jednak nie wpływa na sposób rozstrzygnięcia o skardze kasacyjnej. Biorąc pod uwagę, że standard 3 m² jest standardem ustalonym na najniższym poziomie, a naruszenie takiego minimum miało miejsce właściwe w całym okresie pobytu powoda w pozwanym Zakładzie Karnym, istniały podstawy do stwierdzenia, że pozwany przez takie działanie, nie zapewniające humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, naruszył godność powoda. Nietrafne jest jednak stanowisko skarżącego, że odwołanie się przez Sąd do braku bezprawności działania pozwanego nie ma znaczenia w sprawie.

W stanie prawnym obowiązującym do dnia 6 grudnia 2009 r., przepis art. 248 k.k.w. przewidywał, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². Powód przebywał w zakładzie karnym w okresie obowiązywania tego przepisu, a z ustaleń Sądu odwoławczego wynikało, że decyzja dyrektora Zakładu Karnego o zagęszczeniu cel miała podstawę prawną w tym przepisie, przy czym Sąd, oceniając okoliczności sprawy, również w aspekcie argumentów podniesionych w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r. SK 25/07 (Dz. U. z 2008 r. Nr 96, poz. 620 i OTK-A Zb.Urz.2008, nr 4, poz. 62) doszedł do przekonania, że wszystkie warunki zastosowania tego przepisu, z uwzględnieniem rygorów przewidzianych w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, zostały w okolicznościach sprawy zachowane. To ustalenie jest ustaleniem faktycznym, którym Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest związany. Tym samym więc działanie pozwanego jako podjęte na podstawie obowiązujących przepisów było legalne, co uchyla bezprawność i pozbawia powoda ochrony.

Nietrafnie skarżący zarzuca naruszenie art. 448 k.c. przez jego niezastosowanie. Wskazany przepis stanowiłby uzasadnioną podstawę prawną

dochodzonego zadośćuczynienia, jeżeli w sprawie, po ustaleniu faktu naruszenia dobra osobistego i stwierdzeniu, że działanie pozwanego było bezprawne, czyli po stwierdzeniu, że istniały podstawy z art. 24 k.c. udzielenia powodowi ochrony niemajątkowej (której udzielenia powód jednak nie domagał się), zostałyby udowodnione, że naruszenie dobra osobistego spowodowało szkodę w postaci uszczerbku niemajątkowego w sferze prawnej powoda. Powołany przepis przenosi bowiem ochronę dóbr osobistych w płaszczyznę odszkodowawczą. Stąd też na powodzie, który domaga się zadośćuczynienia, ciąży obowiązek wykazania przesłanek tej odpowiedzialności, a więc obowiązek wykazania szkody (tu: niemajątkowej w postaci krzywdy) przy czym, w odniesieniu do odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej, powód nie byłby zobowiązany do udowadniania winy, ponieważ odpowiedzialność Skarbu Państwa w takich wypadkach oparta jest na przesłance bezprawności (por. uchwała SN z dnia 18 października 2011 r.). Wyłączenie bezprawności działania pozwanego czyniło jednak bezprzedmiotowym żądanie zapłaty zadośćuczynienia, niezależnie od trafności spostrzeżenia Sądu co do nieudowodnienia szkody.

W świetle powyższego, nie znajdując podstaw do uwzględnienia skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania kasacyjnego w postaci kosztów zastępstwa procesowego należnych Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa wykonującej przed Sądem Najwyższym zastępstwo procesowe pozwanego Skarbu Państwa oraz o kosztach należnych pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i na podstawie § 6 ust. 5 w związku z § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).